

CZWARTEK

11 CZERWCA 2015

nakład: 4000 egz.

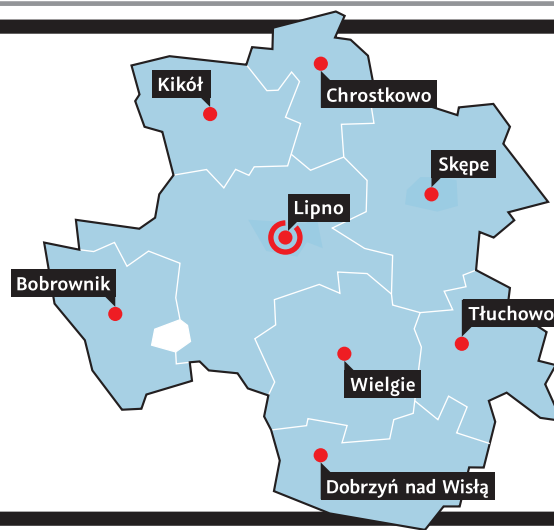
ISSN: 1689-8664

1,79 zł

w tym 5% VAT

nr 23/2015 (327)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

W tym numerze:

Społeczeństwo



Światowy Dzień Inwalidów

Emeryci i renciści oraz inwalidzi z Wielkiego zrzeszeni w kole są bardzo aktywni. W związku z tym nie mogło przejść bez echa ich doroczne święto.

str.4

Gmina Lipno



Świetlica jak nowa

Prace remontowo-budowlane zakończyły się, a w najbliższy piątek nastąpi oficjalne otwarcie zmodernizowanego domu kultury w Trzebiegoszczu.

str.3

Wakacje

Jak zrobić dobre zdjęcie?

Na wakacje polecamy poradnik fotografowania.

str.20

REKLAMA

MASZYNY ROLNICZE
FOLIE I SIATKI DO BEL
FINANSOWANIE SIPMA
Zapraszamy na targi
Grubno 13-14 czerwiec
JUB-1453
tel. 725 725 724

W niedzielę wybiorą radnego

LIPNO ➤ 14 czerwca do urn pójda ponownie wyborcy z okręgu nr 15. Głosować mogą na Katarzynę Kuczkowską z KW PSL, Kamila Komorowskiego z KWW Zgoda–Prawo–Sprawiedliwość lub pełniącego do 6 maja mandat radnego miejskiego Krzysztofa Orzechowskiego z KWW Razem dla Lipna

Już w najbliższą niedzielę wyborcy z okręgu 15 zdecydują, kto będzie reprezentował ich w radzie miejskiej. Kandyduje ponownie troje kandydatów: Katarzyna Kuczkowska (w listopadowych wyborach zdobyła 102 głosy), Kamil Komorowski (154 głosy) i Krzysztof Orzechowski (154 głosy). O konieczności powtórzenia wyborów zdecydował sąd.

Nieprawidłowe zachowanie komisji wyborczej podczas przeliczenia głosów (oddanych na Krzysztofa Orzechowskiego

z komitetu „KWW Dla Lipna” oraz Kamila Komorowskiego z „KWW –Zgoda–Prawo –Sprawiedliwość”) na mandat radnego 16 listopada legło u podstaw protestu wyborczego oraz wynikającego z niego postanowienia Sądu Okręgowego we Włocławku, nakazującego powtórne przeprowadzenie wyborów. Zażalenie wniesione na postanowienie ze stycznia tego roku, unieważniające wynik wyborczy w okręgu nr 15, nie zyskało uznania w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku, który po rozpatrzeniu skargi

31 marca utrzymał w mocy orzeczenie włocławskiej „okręgówki”, a wojewoda kujawsko-pomorski Ewa Mes 29 kwietnia zarządziła ponowne wybory w okręgu nr 15.

- Zarządzam przeprowadzenie wyborów ponownych (nie mylić z uzupełniającymi - red.) do Rady Miejskiej w Lipnie w okręgu nr 15 dla wyboru jednego radnego, a datę wyborów wyznaczam na niedzielę 14 czerwca – poinformowała wojewoda Ewa Mes.

6 maja zarządzenie wojewody zyskało byt publiczny i, zgodnie

z prawem, wygaśł tego dnia mandat radnego Krzysztofa Orzechowskiego (wybranego przez rajców na wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Lipnie) reprezentującego do tego czasu mieszkańców z okręgu 15.

Głosowanie w okręgu nr 15 potrwa od godziny 7.00 do 21.00 w niedzielę, 14 czerwca. Głosować ponownie będą wyborcy z ulic: Chrobrego, Krzywoustego, Mieszka I, Piastów, Polnej, Traugutta i Sikorskiego.

Lidia Jagielska

Powiat

Sprzęt za milion dla szpitala

To kolejne dobre wieści dla pacjentów Szpitala Lipno. Placówka wzbogaciła się o nowy sprzęt za milion złotych, a to jeszcze nie koniec.

Lipnowski szpital jest lecznicą, która poza podstawową opieką swą działalnością obejmuje pacjentów chorych psychicznie jak i wymagających opieki długoterminowej spoza terenu powiatu. Są to pacjenci, dla których szpital niechętnie tworzą oddziały, również z powodu kłopotliwego finansowania ze strony NFZ. To powoduje, że tworzą się kolejki, aby dostać się na leczenie. Do prawidłowego funkcjonowania tych oddziałów trzeba dopłacać, tym bardziej, że przyjmowani są pacjenci z Włocławka, a nawet Bydgoszczy.

Władze powiatu lipnowskiego widzą potrzebę rozwoju i modernizacji szpitala, zwłaszcza, że społeczeństwo coraz bardziej się starzeje. To z kolei rodzi potrzebę inwestowania w sprzęt i wyposażenie omawianych oddziałów. Obecnie został zakupiony sprzęt



Władze powiatu mają zamiar wyremontować również inne oddziały w szpitalu

o wartości ponad miliona złotych. – Chciałbym podkreślić, że nie tylko ta sfera działalności lipnowskiej lecznicy jest brana pod uwagę. Obecnie trwają przygo-

towania do opracowania planów modernizacji innych oddziałów (m.in. wewnętrznego, izby przyjęć czy sal operacyjnych). Spółka funkcjonuje od 6 lat i rok 2014

(podobnie jak poprzedni) zakończyła zyskiem. Większa część tej kwoty zostanie zainwestowana w działalność szpitala, a reszta zostanie przekazana dla pracowników spółki z przeznaczeniem na fundusz świadczeń socjalnych – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Patrząc wstecz utwierdzam się w przekonaniu, że przekształcenie SP ZOZ-u było właściwą decyzją, korzystną zarówno dla pracowników szpitala, jak też dla bezpieczeństwa i zdrowia naszych mieszkańców i z tego powodu jestem bardzo zadowolony.

(ak), fot. nadesłane

REKLAMA

SPRZEDAŻ PALIW
HURTOWA I DETALICZNA
ELJ R
Lubin 88, 87-620 Kikół
OFERUJEMY:
- olej napędowy
- olej opałowy
TRANSPORT GRATIS
kom. 519 168 700
BIURO: tel. 54 289 40 16
JAKOŚĆ PALIW GWARANTOWANA

Jest praca na wakacje

REGION ▶ Punkt Pośrednictwa Pracy OHP w Lipnie dysponuje wolnymi miejscami pracy sezonowej dla osób bezrobotnych i młodzieży uczącej się. – Poszukuję chętnych do pracy na plantacjach i w handlu w naszym regionie, nad morzem, a także w Holandii – mówi pośrednik pracy Bożena Lewicka



W pośredniku są oferty zarówno na miejscu, jak i do pracy w regionie i w krajach Europy

W Punkcie Pośrednictwa Pracy OHP w Lipnie wzmożony ruch obserwujemy do kilku tygodni, trwa bowiem nabór pracowników sezonowych. W tym roku można przebierać w ofertach.

– Ruszyły zbiory truskawek – mówi Bożena Lewicka. – Chętnych do pracy jeszcze zapisuję i myślę, że ofert nie zabraknie. Do Górzna dowozimy 100 osób dwoma autobusami. Dowóz jest oczywiście bezpłatny, a zabieramy pracowników z przystanków i wyznaczonych miejsc od

Skępego przez Lipno do Górzna. Jest to oferta dla osób od 16 roku życia. Po zakończeniu zbiorów truskawek proponujemy pracę przy zrywaniu malin i wiśni.

Są także oferty z zakwaterowaniem, ale tylko dla osób pełnoletnich. Pracować można na plantacjach lub w handlu (w sklepach sieci POLOMarket w Dziwnowie, Uście, Mielnie, Kołobrzegu, Rewalu, Ustroniu Morskim). Można zarezerwować sobie miejsce na miesiąc lub całe wakacje, to zależy od

kandydata. Pracować trzeba średnio 10 godzin dziennie. Grafik ustala kierownik sklepu. Pracownicy zakwaterowanie otrzymują w hotelach pracowniczych, szkołach, internatach, kwaterach prywatnych. Pracodawca nie rozdziela grup. Można więc zadeklarować wyjazd kilkuosobowy. Wyżywienie i dojazd we własnym zakresie. Sklepy są otwarte do godziny 22.00. W trakcie zmiany nocnej pracownicy przyjmują towar, układają na półkach. W ciągu dnia pracują na wszystkich sta-

nowiskach zgodnie z grafikiem. Zawsze szósty dzień jest wolny od pracy.

– Poszukujemy 450 osób do pracy w handlu na sezon wakacyjny, czyli od połowy czerwca do końca sierpnia, nie wykluczamy pracy także we wrześniu – mówi Agata Mikołajczak z sieci „Polo market”. – Jest to praca 3 – zmianowa na wszystkich stanowiskach w naszych marketach. Gwarantujemy szkolenie, zakwaterowanie, umowę zlecenie oraz 8,5 złotego netto wynagrodzenia za godzinę pracy. Wymagamy posiadania książeczki sanepidowskiej i ukończonych 18 lat. Pracownicy sezonowi będą pracownikami równorzędnymi z pracownikami stałymi. W okresie wakacyjnym w miejscowościach nadmorskich ruch jest wzmożony i dlatego zatrudniamy corocznie dodatkowych pracowników w każdym sklepie.

Każda osoba zainteresowana podjęciem pracy tymczasowej ma więc szansę na zasilenie stanu swojego portfela i znalezienie zajęcia na co najmniej trzy najbliższe miesiące. Liczba ofert zmieniać się będzie z dnia na dzień, bo zaczyna się czas wzmożonych prac w rolnictwie.

Osoby chętne do pracy zapisuje pracownik Punktu Pośrednictwa Pracy OHP w Lipnie (ulica Kościuszki 12). Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.45 do 15.45 (tel. 54 444 33 11).

– Mam również oferty pracy w Holandii – mówi Bożena Lewicka, pośrednik pracy. – Jest to sprawdzona oferta, już 20 naszych klientów pracuje w ogrodnictwie i rolnictwie. Są ubezpieczeni, mają umowę, zakwaterowanie, zarobki są jasno sprecyzowane i zależą od doświadczenia pracownika.

W Holandii można obecnie zarobić od 5,56 do 8,66 euro brutto za godzinę pracy. Nabór chętnych trwa. Trzeba dysponować zaświadczeniem o niekaralności i 320 zł na pokrycie kosztów dojazdu.

– Obecnie szansę na pracę codziennie mają osoby bezrobotne w każdym wieku, a także młodzież ucząca się, studenci – informuje Lewicka. – Zazwyczaj najwięcej ofert mamy latem i jesienią, ale ten rok jest wyjątkowo dobry dla potencjalnych pracowników i myślę, że będzie to miało wpływ na wynagrodzenie. W minionym roku poszukiwaliśmy pracodawców, w tym roku poszukujemy pracowników.

Klienci PPP OHP zatrudniani są głównie na umowę o dzieło. Najczęściej sezonowi pracodawcy współpracujący z lipnowskim pośrednikiem OHP zapewniają pracownikom dowóz, sprzęt i napoje.

Zarejestrowanym w PPP OHP pośrednik przedstawia aktualne oferty pracy, w których pracodawcy umieszczają swoje oczekiwania i predyspozycje odnośnie pracowników. Odpowiedni nadzór organizacyjny PPP powoduje, że od szeregu lat pracodawcy ponawiają swoje oferty pracy właśnie dla pracowników sezonowych z Lipna, Skępego i okolic. Oferty pracy płyną z powiatów lipnowskiego, rypińskiego, włocławskiego i z województwa mazowieckiego.

Szczegółowych informacji udziela pośrednik pracy OHP Bożena Lewicka w biurze przy ulicy Kościuszki 12 w Lipnie, pod numerem telefonu 54 444 33 11.

Tekst i fot. Lidia Jagielska
OGŁOSZENIE

Lipno

Kurier oskarżony

W miniony piątek do Sądu Rejonowego wpłynął akt oskarżenia przeciw kurierowi InPost Sławomirowi L. Mężczyzna odpowie za podrabianie podpisów na niedostarczonych przesyłkach sądowych i prokuratorskich.

Sławomir L. przed sądem będzie tłumaczył się z popełnianych od września 2014 roku do lutego 2015 roku czynów. Zgodnie z ustaleniami śledczych, mężczyzna zatrudniony w firmie InPost we Włocławku zamiast doręczać przesyłki adresatom,

samodzielnie i bezprawnie podpisywał ich odbiór na tzw. zwrotkach. Pikanterii sprawie dodaje rodzaj przesyłek. Otóż chodziło o listy wysyłane do mieszkańców powiatu z lipnowskiej prokuratury i Sądu Rejonowego. Po ujawnieniu zachowań nie-

rzetelnego kuriera i jego przestępczego procederu śledczy przesłuchali osoby, które kwestionowały swoje podpisy. Kluczowe były zeznania świadków i opinia biegłego z dziedziny badania dokumentów i pisma.

29 maja do Sądu Rejonowego w Lipnie wpłynął akt oskarżenia wobec Sławomira L. Mężczyzna odpowie za to, że przez pięć miesięcy w nieustalonym miejscu na terenie powiatu lipnowskiego (jako osoba odpowiedzialna za doręczenie przesyłek realizowanych przez firmę InPost oddział we Włocławku) podrobił potwierdzenia odbioru fałszując podpisy odbiorców i daty doręczenia.

Lidia Jagielska

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (56) 68 22 680
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor Naczelny:
Adrianna Błaszczewicz
Dział reklamy:
tel. (56) 68 22 680
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4
tel. (56) 68 22 680
Wydawca:
Wydawnictwo
Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**PRACA SEZONOWA 2015 !
od ok. 17 czerwca 2015 r !!!**

**Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna "Nowe Pole"
w Miesiączkowie k.Górzna, pow.brodnicki
zatrudni osoby chętne do pracy sezonowej do zbioru:**

TRUSKAWKI, MALINY, WIŚNI.

ZAPEWNIAMY BEZPŁATNY TRANSPORT

Przystanki i godziny autobusu;

1. Skępe 5:15
2. Lipno (Netto) 5:30
3. Makówiec 5:40
4. Nadróż 5:55
5. Rypin (ul. Lipnowska) 6:10
6. Rypin (ul. Brodnicka) 6:12
7. Świdziebnia 6:25
8. Górzno 6:45



**Dodatkowe informacje pod numerem
tel. 508 334 852, 609 440 829,
56 49 888 37 (7⁰⁰.-15⁰⁰)**

Szósta świetlica gotowa

GMINA LIPNO ➤ 12 czerwca oddany do użytku zostanie wyremontowany Wiejski Dom Kultury w Trzebiegoszczu. Inwestycja pochłonęła 380 tys. zł, ale aż 75 proc. dofinansował urząd marszałkowski z PROW –u



WDK w Trzebiegoszczu zmienił swój wygląd i funkcjonalność

Prace remontowo-budowlane zakończyły się, a w najbliższy piątek nastąpi oficjalne otwarcie zmodernizowanego domu kultury w Trzebiegoszczu. Budynek jest docieplony, zyskał nowoczesną, przyciągającą spojrzenia elewację. Kapitałnej modernizacji doczekało się wnętrze obiektu, pomieszczenia biblioteczne, sala kameralna WDK, kuchnia i sanita-

riaty. Tradycyjne piece zastąpiło centralne ogrzewanie.

– W czasie remontu biblioteka mieściła się w szkole – mówi bibliotekarka Agnieszka Bedyk. – Teraz na mieszkańców czekają nowoczesne, przestronne i przytulne wnętrza. Budynek zmienił się zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz.

Remont był możliwy dzięki

dofinansowaniu w 75 proc. z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Obiekt mieszczący filię biblioteczną i świetlicę wiejską jest szóstym w gminie Lipno odnowionym z wykorzystaniem środków unijnych. Remont wykonała firma z Kwidzyna.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Każdy tu złowił rybę

Z tygodniowym poślizgiem odbyły się XIX już zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży do lat 16, organizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Stowarzyszenie Ekologiczno-Wędkarskie „OKOŃ” w Skępem działa dopiero od niespełna 2 lat, ale podtrzymuje tradycję byłego koła PZW, które 19 lat temu zorganizowało pierwsze takie zawody.

Zawody rozpoczęły się zbiórką godz. 8 na „Okopie” w miejscu gdzie łączy się jezioro Skępskie Małe z jeziorem Skępskim Dużym. Na starcie stało się aż 82 zawodników, którzy zostali podzieleni na dwie grupy wiekowe. Grupa młodsza w wieku do lat 12-tu, a było ich 51, łowiła pod opieką rodziców i sędziów na pomoście Ośrodka Wypoczynkowego „Jawor” na jeziorze Dużym. Czas trwania łowienia ustalono na 1:30 godz., jednak ze względów bezpieczeństwa, spowodowanych nadciągającą burzą, po blisko godzinie zakończono zmagania. Trzeba nadmienić, że wędkę z włókna węglowego są bardzo dobrym przewodnikiem prądu i mogą stanowić potencjalne za-

grożenie dla łowiącego podczas wyładowań atmosferycznych. Dzieci jednak nie miały powodów do narzekań, bo mimo krótszego połowu ryb było sporo, a dodatkowo dostali słodczyce.

Najwięcej ryb w grupie młodszej złowił Maciej Zieliński, wyprzedzając Magdę Borowską i Pawła Krajewskiego. Natomiast największą rybę, pokaźnego okonia, złowiła zajmująca II miejsce Magda Borowska. Zwycięzcy otrzymali puchary, dyplomy i nagrody.

W konkursie czyszczenia brzegów jeziora zwyciężył Jan Szmulewicz przed Wiktor Dąbrowskim i Adrianem Chojnickim. W nagrodę każdy z nich otrzymał kubek z logo stowarzyszenia,

a zajmujący dalsze miejsca otrzymali żyłkę wędkarską.

To nie był koniec niespodzianek na zawodach. Prawie każdy uczestnik złowił rybę. W grupie starszej (13-16 lat) najlepszym okazał się Karol Kwiatkowski, który wyprzedził Bartłomieja Górnickiego i Artura Błaszczyka. Największą rybę, pokaźnego leszcza, złowił Artur Błaszczyk.

W konkursie czyszczenia brzegów jeziora zwyciężył Karol Kwiatkowski przed Damianem Marcinkowskim i Filipem Jagielskim. Wyróżnieni otrzymali, podobnie jak zwycięzcy w grupie młodszej, kubki z logo stowarzyszenia.

(nad)

Lipno

Miasto filmu

Nowy rzutnik multimedialny i licencje na kolejne filmy to efekt dofinansowania uzyskanego przez Miejskie Centrum Kulturalne dla Dyskusyjnego Klubu Filmowego.

Dyskusyjny Klub Filmowy (działający przy Miejskim Centrum Kulturalnym od marca 2013 roku) już po raz drugi otrzymał wsparcie finansowe i podpisał umowę z Filmoteką Narodową. Łączna kwota wsparcia to 6 tys. zł.

– Filmoteka zobowiązała się do pokrycia kosztu zakupu nowego rzutnika multimedial-

nego oraz części faktur za zakup licencji filmowych u dystrybutorów – mówi dyrektor MCK Arkadiusz Bejger. – Możemy zatem w mieście Poli Negri upowszechniać kulturę filmową, choć nie przynosi ona zysków. Przedsięwzięcie realizowane jest przy wsparciu PISF.

Lidia Jagielska

Lipno

Pokażą swoje oferty

Tylko do najbliższego piątku, 12 czerwca można zgłaszać swój udział w targach promocyjnych lipnowskich firm. Pierwsza tego typu wystawa odbędzie się w centrum miasta 27 czerwca. Organizatorem jest Miejskie Centrum Kulturalne.

Tego jeszcze w naszym mieście nie było. Podczas tegorocznych „Dni Lipna” na Placu Dekerta zaprezentują się lokalni przedsiębiorcy. Pokażą, czym zajmują się na co dzień, opowiedzą o swojej ofercie, spotkają się z mieszkańcami i gośćmi.

– Zapraszamy do udziału w tej imprezie promocyjnej organizowanej z okazji „Dni Lipna 2015” – zachęca dyrektor Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie Arkadiusz Bejger. – Akcja ma na celu promowanie oferty lipnowskich firm, zapoznanie mieszkańców z rodzimymi przedsiębiorcami, zachęcenie lipnowian do korzystania z bogatej oferty lipnowskich sklepów, usługodawców i producentów. Impreza przyjmie formę mini targów.

Targi odbędą się na Placu Dekerta 27 czerwca w godzinach od 14.00 do 19.00. Każda z firm, która zadeklaruje swoją obecność, otrzyma miejsce na placu. Zagospodarowanie sto-

iska należy do wystawcy. Będzie można wyeksponować je w dowolny sposób (np. tworząc stoisko promocyjne, rozdając ulotki bądź sprzedając swoje produkty). Każda z firm musi samodzielnie zadbać o potrzebne elementy wyposażenia typu stół, krzesła, parasol, namiot, itp.

– Podczas targów będą prowadzone konkursy, zabawy i quizy, do udziału w których serdecznie zapraszamy wszystkie firmy – zachęca dyrektor Bejger. – Zainteresowanych tego rodzaju promocją swojej działalności proszę o zgłoszenie udziału.

Akces należy zgłosić organizatorowi osobiście lub telefonicznie (Miejskie Centrum Kulturalne w Lipnie, tel. 784 007 607) do najbliższego piątku, 12 czerwca. Zgłoszenie musi zawierać rodzaju stoiska i wymaganą dla niego przestrzeń.

Lidia Jagielska

Lipno

Czerwiec w bibliotece

Ciekawie zapowiadają się spotkania w lipnowskiej czytelnicy.

We wtorek, 16 czerwca, o godzinie 17.00 w siedzibie filii bibliotecznej nr 4 rozpocznie się spotkanie z blogerką Martą Turską. Wstęp wolny. W czwartek, 18 czerwca natomiast filia nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej

w Lipnie zorganizuje lokalną akcję czytelniczą w ramach Ogólnopolskiego Święta Uwalniania Książek.

Początek o godzinie 11.00.

Lidia Jagielska

Inwalidzi hucznie świętowali

WIELGIE ▶ Emeryci i renciści oraz inwalidzi z Wielkiego zrzeszeni w kole są bardzo aktywni. W związku z tym nie mogło przejść bez echa ich doroczne święto. Na uroczystość przyjechali samorządowcy i nie tylko



W piątek 29 maja w odnowionej świetlicy w Zakrzewie odbyła się uroczystość z okazji Światowego Dnia Inwalidy. Zarząd Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Wielgim finansowo wsparły władze samorządowe gminy. Uroczystość otworzył przewodniczący koła Andrzej Capała. Myślą przewodnią tego rocznego spotkania było hasło „Bądźmy życzliwi i otwarci na potrzeby osób niepełnosprawnych”. Życzenia niepełnosprawnym złożyli przewodnicząca rady gminy Wielgie Halina Sztyp-

ka, wójt Tadeusz Wiewiórski oraz prezes zarządu Kujawsko-Dobrzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Jerzy Nowacki. Członkowie koła oraz zaproszeni goście z terenu powiatu lipnowskiego biesiadowali przy dźwiękach starych przebojów. Za całokształt przygotowań kulinarnych gorące podziękowania paniom ze Związku Emerytów i Rencistów, a szczególnie Teresie Kostrzewskiej z Zadusznik.

(ak), Fot. Nadeśłane



Powiat

Budżet dobrze wykonany

Głównym punktem obrad ostatniej sesji rady powiatu, która odbyła się w Nowej Wsi, było sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu lipnowskiego za rok 2014.

Była to już VI sesja rady powiatu w Lipnie. Na podstawie pozytywnej opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczącej przedłożonego przez zarząd powiatu sprawozdania komisje stałe Rady Powiatu również pozytywnie zaopiniowały wykonanie budżetu za 2014r. Efektem tych stanowisk było podjęcie uchwały o udzieleniu absolutorium dla zarządu powiatu z tytułu wykonania budżetu na 2014r. Wszyscy obecni radni głosowali jednomyślnie – 18 głosów „za”.

– Jest to dla mnie powód do

satysfakcji i cieszę się, że radni popierają działania zarządu. Jednakże nie spoczniemy na laurach, wręcz przeciwnie, to poparcie jeszcze bardziej motywuje nas do działania. W tej kadencji stawiamy na rozwój gospodarki i walkę z bezrobociem – zapowiada starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

Pierwszym efektem tych działań są zakupione grunty pod strefę gospodarczą (wniosek wraz z załącznikami został już przekazany do Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

w Sopocie), czy też podpisanie umowy najmu w budynku po starym szpitalu z firmą produkującą meble. Ponadto Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie systematycznie i co ważne skutecznie pozyskuje środki na walkę z bezrobociem i aktywizację osób bezrobotnych. – Wierzę, że już niedługo będę mógł poinformować o kolejnych pozytywnych wynikach naszych działań w kierunku rozwoju powiatu – dodaje Baranowski.

(ak)

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

Powiat

Rodzina w centrum uwagi

z czerwca Miejskie Centrum Kulturalne w Lipnie oraz powiatowe koło Polskiego Związku Niewidomych zorganizowało Dzień Dziecka i Mamy dla osób z dysfunkcjami wzroku. Patronem honorowym uroczystości był burmistrz Lipna Paweł Banasik, a medialnym – tygodnik CLI.



W tradycyjnym dniu matki i dziecka u niewidomych z całego powiatu uczestniczyli władze Lipna i Sępolego

We wtorek członkowie PZN z całego powiatu lipnowskiego obchodzili Dzień Dziecka i Dzień Mamy. Patronatem honorowym otoczył niewidomych w tym roku wójt Lipna Paweł Banasik, z życzeniami przyjechał również burmistrz Sępolego Piotr Wojciechowski. Nie zabrakło ludzi dobrej woli i sponsorów. Gościnne drzwi otworzyli pracownicy lipnowskiego Miejskiego Centrum Kulturalnego zapewniając ucztę duchową w postaci artystycznych występów swoich podopiecznych oraz ucztę dla podniebienia.

– Imprezę w 60 procentach udało się nam sfinansować z funduszy PFRON –u, resztę pokryli sponsorzy – mówi prezes PZN w powiecie lipnowskim Krzysztof Suchocki. – Mamy szczęście do ludzi dobrej woli. Cieszę się z przychylności burmistrza Lipna i ze współpracy z dyrektorem MCK Arkadiuszem Bejgerem. Mam nadzieję, że

kolejne spotkanie integracyjne odbędzie się w lipcu w Sępole nad jeziorem. Taka jest nasza tradycja. I chociaż żyje się nam coraz trudniej, bo w tym roku nie możemy liczyć na pieniądze na zwalczanie barier czy turnusy rehabilitacyjne z PCPR –u, to cieszymy się z takich chwil spędzonych w gronie przyjaciół.

z czerwca to dzień szczególny dla lipnowskiego PZN –u. W święcie rodziny uczestniczyły nowe władze koła. Wybory odbyły się we wtorkowy poranek. Prezesem ponownie został Krzysztof Suchocki, a jego zastępcą członkiem nadzwyczajnym i delegat do okręgu kujawsko-pomorskiego PZN, były burmistrz Sępolego Andrzej Gatyński. Sekretarzem koła jest Bożena Suchocka, skarbnikiem Tomasz Jasieniecki, a członkami zarządu Janina i Rajmund Jan-kowscy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



świętowali dorośli i dzieci

Można połączyć z zabawą

LIPNO ▶ Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 aktywnie uczestniczyli w XIV ogólnopolskim tygodniu czytania dzieciom. Poznali „Przygody kota detektywa” w interpretacji pielęgniarki szkolnej Elżbiety Jasińskiej, strażaka z lipnowskiej komendy PSP Piotra Brzezińskiego, bibliotekarki Anny Marciniak oraz oficera prasowego miejscowej policji Anny Kozłowskiej



Przewodniczkami po kocim świecie były Ola, Amelka i Paulinka



Uczniowie z zapartym tchem słuchali przygód kota w interpretacji szkolnej pielęgniarki Elżbiety Jasińskiej



Każdy uczestnik akcji przyniósł do biblioteki kocią maskotkę



Dzieci chętnie odpowiadały na pytania



...i odkrywały tajniki z życia kotów

Od poniedziałku do piątku w szkolnej bibliotece rozbrzmiewały „Przygody kota detektywa”. Organizatorką spotkań była szkolna bibliotekarka Anna Marciniak. Zaproszeni goście czytali głośno książkę autorstwa Piotra Rowickiego, uczestniczyli w zabawach i konkursach, podziwiali aktorskie i recytatorskie umiejętności uczniów oraz poznawali ciekawostki z życia kotów.

– Bohaterem tegorocznego tygodnia czytania dzieciom był kot – mówi inicjatorka akcji i promotorka wspólnego czytania Anna Marciniak. – Dzieci przyniosły do szkoły kocie przytulanki, czytaliśmy książki o kotach, a nawet uczyliśmy się kociego chodu.

Na każdego uczestnika akcji czekała słodka niespodzianka i niezapomniana przygoda.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Witajcie na świecie

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.

WIKTOR STRASZEWSKI

▶ Urodził się 4 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważył 3,1 kg i mierzył 56 cm. Jest pierwszym dzieckiem Kamili i Tomasza z Włocławka.



JULIA SIKORA ▶

urodziła się 5 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,5 kg i mierzyła 52 cm. Jest pierwszym dzieckiem Katarzyny i Bartosza z Lipna.



KORNEL SKRZYNECKI

▶ Urodził się 4 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważył 3,92 kg i mierzył 60 cm. Jest synem Kamili i Łukasza z Kikoła, ma siostrę Izabelę,



OLGA KWIATKOWSKA

▶ urodziła się 1 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,25 kg i mierzyła 55 cm. Jest córką Joanny i Roberta z Bałdowa, ma siostrę Kingę.



PAULINA PIETRKIEWICZ

▶ Urodziła się 29 maja w lipnowskim szpitalu, ważyła 4,45 kg i mierzyła 59 cm. Jest pierwszym dzieckiem Eweliny i Damiana z Franciszkowa.



OLIWIĄ ZNANIECKA

▶ urodziła się 3 czerwca w lipnowskim szpitalu, ważyła 4,2 kg i mierzyła 59 cm. Jest córką Alicji i Macieja z Kikoła, ma siostrę Amelię.



fot. Lidia Jagielska

Rodzinnie w Krojczynie

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Niemal w każdym zakątku naszego powiatu rodzice z dziećmi mogli w ostatnich dniach bawić się na piknikach. Tak było m.in. w Krojczynie



Taka impreza odbyła się w piątek 29 maja w Szkole Podstawowej w Krojczynie. Dla rodziców została wystawiona sztuka teatralna pt. „Zaginiony czas”. Były ciepłe słowa oraz słodkie upominki od dzieci. Po części

oficjalnej na bohaterów uroczystości czekało mnóstwo atrakcji: zabawy z klaunami, zjeżdżalnia, malowanie twarzy, rozgrywki sportowe, wata cukrowa, balony, kram z zabawkami oraz pokazy strażackie połączone z testami

sprawnościowymi dla dzieci. Rada rodziców przygotowała grilla, lody i słodczyce. Z pewnością można powiedzieć, że był to bardzo rodzinny piątek w krojczyńskiej podstawówce.

(ak), fot. nadesłane



KAMPANIA INFORMACYJNA MINISTERSTWA INFRASTRUKTURY I ROZWOJU

Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich

Komunikatory dla niepełnosprawnych

Kącik w gabinecie prezydenta miasta. Stolik, wygodne fotele, biblioteczka. Na stoliku filiżanki itp. Osoby: prezydent miasta i pani dziekan wydziału matematyki i informatyki.

P: Zapraszam panią, tu będzie nam wygodnie rozmawiać.

D: Bardzo dziękuję. Sprawę panu sygnalizowałam. Prowadzę koło naukowe programistów na wydziale matematyki i informatyki...

P: Oczywiście, że wiem, pani profesor. Mówi się o was z zazdrością, że tam same pięciowymiarowe głowy są. I to się zgadza, przecież już pomagaliście usprawnić stronę internetową urzędu miasta. Pamiętam tego rudego Piotrkę, który wpuścił nam do poczty wiadomość, że na skutek przyciągania księżycowego całego Białystok w ciągu 15 lat podniesie się o półtora metra.

D: A, Piotrek. Tak, jest teraz na studiach w Princeton. Ale mam trzech nowych Piotrków. Dobrze, ale pomówmy o sprawie.

P: Zamieniam się w słuch.

D: Moje dzielne chłopaki i dziewczęta z koła naukowego wyszukały możliwość uzyskania dotacji z Unii Europejskiej. Na oprogramowanie, którego w naszym przeko-

naniu brakuje w tak dużym mieście jak nasze.

P: Brakuje tylu rzeczy, że na pewno ma pani rację.

D: Inne miasta też będą mogły z tego skorzystać. Widzę, że wszystkim mamy uzgodnione, więc mogłabym właściwie wyjść, ale...

P: Niech pani zostanie. Szczegóły też są ważne.

D: Jest taki unijny program Polska Cyfrowa.

P: Tak. Jest.

D: Cytuję panu tak, jak to jest napisane w programie: „fundusze unijne można wykorzystać między innymi na podniesienie kompetencji cyfrowych”. To brzmi sucho, wręcz biurokratycznie, ale chodzi o lepsze codzienne życie po prostu.

P: Rozumiem, że chodzi pani o pieniądze, które można uzyskać dla uzdolnionych programistów. Tak, są na to fundusze.

D: Nasza inicjatywa jest pomyślana jako pomoc dla niepełnosprawnych, którzy poszukują ważnych dla siebie informacji i muszą załatwiać różne sprawy urzędowe. Chcemy stworzyć taki komunikator, za pośrednictwem którego łatwo będą mogli się dowiedzieć, co miasto robi z myślą o nich. Jest przecież tyle spotkań, warsztatów,



Pamiętam rudego Piotrkę i jego żart o unoszeniu się Białegostoku.

A, Piotrek. Tak, jest teraz w Princeton. Ale mam trzech nowych Piotrków.

dyskusji. Wykładów, które urządzają fundacje, stowarzyszenia i różne inne instytucje, nawet nasza uczelnia. Takie informacje z trudem docierają do zainteresowanych.

P: Fakt. Ale jak pani to widzi od strony praktycznej?

D: Aplikacja byłaby dostępna na stronach Urzędu Miasta. Pracownicy pomocy społecznej i instytucje zajmujące się niepełnosprawnymi zamieszczaliby na bieżąco aktualizowane informacje, a napisany przez nas program przekazywałby je dalej, dostosowując przekaz do odbiorcy i urzędnika, na którym może odbierać wiadomości. Trzeba byłoby tylko zarejestrować się na stronie.

P: Teraz mamy taki program, który pozwala wysłać sms-y, ale nie każdy może je odbierać. Ale szczególnie, jakie to będą te nowe udogodnienia?

D: Niewidomi otrzymają wiadomość głosową, głuchoniemi tekstową, także na telefon lub urządzenie mobilne. Zamierzamy też wbudować w ten program moduł tłumacza migowego, który już opracowali młodzi programiści z Warszawy i kamerę. Głuchoniemi będą mogli oglądać na przykład różne...

P: Błagam, niech mi pani nie mówi, co można oglądać. (oba się śmieją).

Stanisław Tym

Młodzi programiści i kompetencje cyfrowe

Talenty młodych programistów komputerowych dofinansuje Program Polska Cyfrowa. Dzięki ich pomysłom podnieść się mają umiejętności obsługi komputerów wśród dzieci i młodzieży, jak również osób starszych, mniej obeznanych z nowoczesnymi technologiami, a także osób niepełnosprawnych. Zwłaszcza dla tych ostatnich ważne jest zdalne załatwianie spraw urzędowych i porozumiewanie się z administracją przez internet za pomocą specjalnych komunikatorów. Dzięki programowi Polska Cyfrowa coraz więcej instytucji publicznych będzie udostępniać e-usługi, które ułatwią kontakty z urzędami i przyspieszą oficjalne procedury. Środki na te cele będą dostępne także w Programach Regionalnych.

Więcej informacji o Programach na kompetencje cyfrowe:

www.funduszeuropejskie.gov.pl

Bezpłatne informacje o Funduszach Europejskich uzyskasz w Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Odwiedź i dowiedz się czy Ty, Twoja firma lub organizacja możecie skorzystać z dofinansowania.

Adresy Punktów znajdziesz na stronie:

www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty

Film „Porozmawiajmy o Funduszach Europejskich” oglądaj na YouTube

YouTube



NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

Wspólnie przeciwko złu

POWIAT ➤ 1 czerwca w Zespole Szkół im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie odbyła się lokalna akcja Ogólnopolskiego Głosu Profilaktyki. Organizatorem była Komenda Powiatowa Policji w Lipnie, a patronem i fundatorem starosta lipnowski Krzysztof Baranowski

W minionym roku w Skępem, a teraz w Lipnie odbył się „zryw wolnych serc”. Dzieci z lipnowskich szkół i przedszkoli opowiedziały się przeciw przemocy i uzależnieniom. Do lipnowskiej edycji Ogólnopolskiego Głosu Profilaktyki dołączyli w poniedziałek ratownicy WOPR oraz policjanci drogowki i wydziału kryminalnego. Wszyscy aktywnie i przekonująco realizowali program Komendy Głównej Policji „Profilaktyka A Ty”.

– Akcja rozwija się z roku na rok – mówi oficer prasowy KPP w Lipnie Anna Kozłowska. – Dla licznie przybyłych dzieci przygotowaliśmy słodczyce, pyszny poczęstunek, konkursy z nagrodami i niespodzianki. Wszystko za dar-

mo. Fundatorem naszej akcji jest starosta lipnowski. Zachęcamy np. do pokonania krótkiego odcinka w alkogoglach. Można zdać sobie sprawę, jak bardzo zaburzona jest orientacja po spożyciu alkoholu. O bezpieczeństwie mówią ratownicy WOPR i policjanci.

O godzinie 14.00 odezwe społeczności PAT odczytała Magdalena Banaszkiewicz, powiatowy ekspert programu. Nie każdy z uczestników jej wysłuchał z powodu zmiany planu imprezy. Na placu Zespołu Szkół (a nie jak planowano na Placu Dekerta) tylko szczęśliwcy uczestniczyli w ogólnopolskim 60 sekundowym zrywie wolnych serc. Kto czekał w centrum miasta na finał (a chętnych nie brakowało) lub

na ulicach wypatrywał marszu uczestników obył się smakiem i musi poczekać na kolejną akcję za rok. Na rezygnację z przemarszu wpłynęło zmęczenie uczestników i malejąca, wraz ze zbliżającym się finałem, liczba dzieci czekających na zryw serc.

– Czekaliśmy na Placu Dekerta na próżno i nawet nie wiemy, co się wydarzyło – mówią uczestnicy akcji, czekający na finał w centrum miasta. – Nikt nie poinformował nas o zmianie planów, a szkoda. Po zakończeniu konkursów przeszliśmy do centrum i czekamy. Uczestniczyliśmy w akcji bez finału. Najważniejsze nas ominęło.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



O rozkosze dla podniebień uczestników zadbał gospodarze akcji



– A jak już ktoś źle zachowuje się, to potrzebna jest szybka interwencja policjanta – przekonują Miłosz i Szymon



– My też będziemy występować na scenie i zachęcać do dobrego zachowania – zdradzają nam najmłodsi a jest szybka interwencja policjanta – przekonują Miłosz i Szymon



Dzieci swoje pomysły przełożyły na papier



Przedsiębiorcy z „Klubu malucha” uczą przeciwdziałania się przemocy i nałogom



Beata Lewicka do zumby porwała uczestników akcji i wspólnie udowodnili, że można doskonale bawić się bez używek



W akcji uczestniczyły dzieci ze szkół i przedszkoli

Familijna zabawa

KIKÓŁ ➤ 5 czerwca dzieci z Prywatnego Przedszkola „Kujawiaczek” zaprosiły rodziców na Dzień Rodziny. Były własnoręcznie wykonane upominki oraz popisy artystyczne. Zwieńczeniem spotkania była wspólna zabawa pod okiem profesjonalnego wodzireja

Próby trwały wiele tygodni, a w piątek milusińscy z „Kujawiaczek” zadebiutowali przed publicznością. Program artystyczny przygotowała przedszkolanka Marta Czachorowska. Wierszyki, piosenki i tańce były prezentem dla wyjątkowych gości, czyli rodziców.

– Dzisiaj jest dzień mamy i taty – zdradza Nikola.
– Musimy bardzo ładnie zaśpiewać dla naszych rodziców –

dodaje Adaś.

Jak przystało na przedszkole o profilu artystycznym, maluchy doskonale poradziły sobie w debiutanckich rolach. Rodzice nie kryli radości i dumy ze swoich pociech. Spotkanie było też okazją do integracji i wymiany poglądów, obejrzenia placyków i poznania planów rozwoju.

– Obecnie mamy 19 dzieci – mówi właścicielka „Kujawiaczek” Marzena Jędrzejewska. – Oprócz

przedszkola o profilu artystycznym dysponujemy również klubem malucha dla dzieci poniżej wieku przedszkolnego, a od września otwieramy szkołę języka angielskiego. Nasze przedszkole jest czynne od godziny 5.00. Zamykamy po odejściu ostatniego dziecka. Dla nas dzieci są najważniejsze, szanujemy potrzeby ich rodziców i pomagamy w realizacji planów zawodowych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Przebój Abby „Mamma Mia” przypomnieli chłopcy ...



...i odtńczyły dziewczynki



Bartuś przygotował dla mamy prezent



...porwali do zabawy przybyłych gości



Był śmiech, radość i łzy wzruszenia



Na własnych nogach lub w objęciach opiekunki dzieci wyczekiwały na swoich rodziców



Rodzice podziwiali i uwieczniali debiut sceniczny swoich pociech



Najpiękniejsze życzenia rodzicom złożył Adaś



Milusińscy tańcem i śpiewem...

Promowali zdrowy styl życia

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Niemal w każdym zakątku naszego powiatu rodzice z dziećmi mogli w ostatnich dniach bawić się na piknikach. Tak było m.in. w Krojczynie



Dzieciaki rzuciły się w słomę, by szukać niespodzianek

W sobotę 6 czerwca na terenie Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Zadasznicach odbył się piknik rodzinny. Hasłem przewodnim imprezy było: „Zdrowo się odżywiamy i ruch uprawiamy”.

W pikniku udział wzięli rodzice z dziećmi z okolicznych miejscowości. Program przewidywał wiele atrakcji i rozpoczął się przedstawieniem profilaktycznym pt. „Kontra papieros” promującym zdrowy styl życia bez nałogów, przygotowany przez kółko teatralne pod kierunkiem Małgorzaty Cywińskiej. Wielką gratką był pokaz gaszenia ognia przez strażaków z OSP w Zadasznicach. Warto dodać, jak wielką frajdą było zwiedzanie wozów bojowych OSP dla najmłodszych. - Jest super. Chciałbym pojeździć takim autem jak będę duży - stwierdził 6-letni Szymon Górecki z klasy „o” w SP Zadaszniki.



Chciałbym pojeździć takim autem jak będę duży - stwierdził 6-letni Szymon Górecki z klasy „o”

Zabawa i profilaktyka w jednym

Pod hasłami tegorocznej kampanii przeprowadzone zostały rodzinne konkurencje sportowe przygotowane i przez Sławomira Cywińskiego, takie jak: „Wyścig w nartach”, „Przeciąganie liny”, Ringo, „Jajko z niespodzianką” itp. Nie zabrakło też części profilaktycznej promującej zdrowe odżywianie i ruch jako podstawę zdrowego stylu życia. Podczas trwania zmagień sportowych rozdawane były wśród uczestników imprezy ulotki z hasłami profilaktycznymi. Wszyscy uczestnicy konkurencji sportowych, konkursów rodzinnych i indywidualnych otrzymali atrakcyjne nagrody. W czasie pikniku dostępna była trampolina oraz aerobik prowadzony przez siostry: Hannę i Ewę Koryckie. Dużą atrakcją była loteria fantowa zorganizowana przez rodziców, w której główną nagrodą był telefon komórkowy.

Rosnące zainteresowanie i wsparcie sponsorów

- Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem lokalnej społeczności, goście przybyli całymi rodzinami. Tegoroczny

piknik odbył się dzięki dużemu zaangażowaniu organizatorów: dyrektor szkoły Zofii Kuczmarskiej, przewodniczącej Rady Rodziców Agnieszce Ziółkowskiej, rodzicom, prezesowi OSP w Zadasznicach Wiesławowi Wiśniewskiemu oraz nauczycielom naszej szkoły - mówi Jadwiga Dudzińska z SP Zadaszniki. - Dziękujemy serdecznie wszystkim sponsorom, dzięki którym mogliśmy zorganizować ciesząc się coraz większym zainteresowaniem imprezę środowiskową. Dzięki waszym otwartym sercom i hojności mogliśmy wspólnie bawić się na pikniku rodzinnym, który wpisał się w tradycję naszej szkoły i lokalnego środowiska.

Festyn zorganizowała w ramach Ogólnopolskiej Akcji „Zachowaj Trzeźwy Umysł” Rada Rodziców, przy udziale Ochotniczej Straży Pożarnej w Zadasznicach i nauczycieli placówki. Piękna pogoda, wspaniała atmosfera i szereg rozrywek dla najmłodszych sprawiły, że teren szkoły ponownie będzie tętnić życiem na kolejnej imprezie tego typu.

(ak), Fot.

Andrzej Korpalski i nadesłane



Na koniec było gaszenie symulowanego pożaru



Konkurencja była duża



W oczekiwaniu na konkurs z nagrodami



Na bujawkę i jazda



Przedstawienie profilaktyczne w wykonaniu uczniów SP Zadaszniki



Zainteresowanie wzbudził kombinezon strażacki

* kwoty brutto

Trudny żywot kota

ŚREDNIOWIECZE ➤ Koty to zwierzęta mające wśród ludzi wiernych fanów, wręcz wyznawców oraz równie zagorzałych przeciwników. W XIII wieku populacja kotów w Europie niemal wyginęła. Wszystko przez decyzję jednego z papieży



Koty obok ropuch były zwierzętami kojarzonymi z siłami nieczystymi i przez to nie miały łatwego życia, zwłaszcza te czarne

13 czerwca 1233 roku papież Grzegorz IX wydał swoją pierwszą bullę pod tytułem Vox Rama. Intencją papieża było wytypowanie działającej w Niemczech sekty lucyferian, wyznawców szatana. Papież skierował do Niemiec swojego inkwizytora – Konrada z Marburga. Spotkanie z Konradem nie należało do miłych. Przed podejrzanym o herezję stały dwie opcje, albo przyznać się i zostać spalonym na stosie, albo wypierać się i być torturowanym, a następnie spalonym na stosie. Zmuszał ludzi do podawania nazwisk innych lucyferian. Podczas tortur ludzie podawali nazwiska swoich sąsiadów, członków rodziny – byle tylko zakończyć męczarnie. Inkwizytor posuwał się w swojej działalności do skrajności. Nawet ówczesni niemieccy biskupi byli przerażeni tym, co donosili im świadkowie okrucieństw.

Konrad z Marburga doniósł papieżowi, że lucyferianie oddają część nie tylko samemu diabłu, co także jego ziemskiemu odbiciu jakim były czarne koty. Rozpoczęła się rzeź zwierząt podsykana przez kolejne stulecia. Nagonka na koty trwała także po śmierci Konrada z Marburga. Życie tego potwornego człowieka zakończyło się krótko po opublikowaniu bulli przez papieża Grzegorza IX w 1233 roku. Konrad został zabity w drodze przez ludzi, którzy obawiali się, że działania kapłana doprowadzą do

śmierci kolejnych osób.

Czarne koty nie miały łatwego życia w średniowiecznej Europie. W XIV wieku król Francji likwidując zakon Templariuszy jako jeden z argumentów podał oddawanie czci czarnym kotom przez rycerzy. W 1484 roku papież Innocenty VIII ogłosił, że „kot to ulubione zwierzę diabła i idol dla wszystkich wiedźm”.

Ludzie szybko przyklasnęli papiestwu i popierali zabijanie czarnych kotów. Wierzyli wprawdzie, że zwierzęta zostały stworzone przez Boga, by służyć człowiekowi. Nurtowało ich jednak co innego. Nawet udomowiony kot nie nagiął się do polecenia człowieka i chadzał własnymi ścieżkami. To wydawało się być bardzo podejrzane i tylko utwierdzało w przekonaniu, że jest to diabelskie stworzenie.

Podczas egzekucji czarownic koty były wkładane do koszyków, a następnie palone razem z podejrzanymi o czary. Niektórzy historycy łączą nagonkę na koty z pojawieniem się w Europie czarnej śmierci, czyli ospy. Chorobę przenosiły szczurze pchły, a koty polowały na szczury. Ta teoria jest nieco naciągana, ponieważ czarna śmierć nie odstąpiła także od obszarów, gdzie koty miały się zupełnie dobrze.

Kotom nie sprzyjały również powszechne przesady i zabobony. Uważano, że jeśli zwierze przeskoczy nad leżącymi zwłokami człowieka, wówczas ożyje

on jako wampir. W miastach Europy zachodniej wczesną wiosną odbywały się spektakle mające zegnać zimą. Jednym z punktów uroczystości było wyrzucanie kotów z wysokich budynków. Działo się tak. np. we francuskim mieście Ypres.

Nie wszędzie w Europie koty miały tak źle. Azylem dla nich były państwa znajdujące się pod panowaniem tureckim. Wyznawcy islamu utrzymywali, że już prorok Mahomet traktował dobrze koty i czynili podobnie. Muzułmanie cenili także koty z innego powodu. Zwierzęta bardzo dbały o swoją czystość, a wśród ówczesnych wyznawców Allaha dbanie o rytualną czystość było bardzo istotne.

Nie inaczej było w Rosji, gdzie kot miał przynosić szczęście. Najwięcej szczęścia miały koty, które trafiały do Zimowego Pałacu w Sankt Petersburgu. Miały za zadanie łapać myszy, a do swojej dyspozycji miały nawet specjalnych służących. Ludzie ze wschodu Europy wierzyli także, że po narodzinach Chrystusa to właśnie kot, który przemknął się do betlejemskiej stajenki miał ukoić płacz Jezusa. Znajdowali nawet potwierdzenie na to w wyglądzie najpopularniejszego kota w Rosji, czyli kota pręgowatego. Na głowie tych zwierząt występuje pręga ułożona w kształt litery „m”. ówczesnie wierzyli, że to skrót od imienia „Maryja”.

PW

Religia

Ongiś pod kościołem

Historycy kościoła często skupiają się na synodach, soborach czy papieżach. Nawet w lokalnych dokumentach z parafii przeważają doniesienia o tym co posiadała dana parafia. Jeśli jednak wczytać się w relacje proboszczów, okazuje się, w jaki sposób modlili się ludzie w naszych okolicach kilka wieków temu.

Zacznijmy od niedziel i świąt. Były to dni, w których nie wolno było pracować, nie odbywały się targi, ani nie obradowały sądy. Łącznie w całym roku dni wolnych od pracy było ok. 5. Proboszczowie w swoich sprawozdaniach czasami piętnowali osoby, które nie obchodziły świąt. Było tak np. w przypadku pewnego mieszkańca Strzyna pod Rypinem, czy we Wsi Rokicie w gminie Brudzeń Duży. W 1599 roku w Dobrzyniu nad Wisłą skarżono się na to, że w niedziele i święta odbywały się jarmarki. Do pewnego kompromisu doszło w Lipnie, gdzie sprzedaż produktów mogła odbywać się przez pewien czas do momentu, gdy kupcy usłyszą dzwony wzywające na sumę. Biskup w dekrete reformacyjnym wskazał, że jeśli jego propozycja nie zostanie przyjęta, wówczas poleci się ekskomunikować burmistrza i radnych. Całkiem oryginalny sposób negocjacji.

W Rzeczypospolitej bywały jednak jeszcze ciekawsze sposoby na przestrzeganie trzeciego przykazania. W Kielcach i okolicy działali punktatorzy, którzy mieli za zadanie spisywać tych, którzy nie chodzą do kościoła. Listy trafiały do starosty, a ten mógł nałożyć karę pieniężną za absencję.

W trakcie niedzielnej mszy – oczywiście odprawianej po łacinie – ważnym punktem było kazanie. W XVI wieku zalecano, aby kazanie dotyczyło dekalogu, prawd wiary lub sakramentów świętych. Były jednak kościo-

ły, w których kazań nie głoszono. Spowodowane mogło to być choćby nieobecnością proboszcza w dni świąteczne. Taka sytuacja miała miejsce w 1609 roku w Nowogrodzie.

W 1593 roku odbył się synod kierowany przez biskupa Baranowskiego, który dawał wskazówki co do prowadzenia mszy. Ciekawe z naszego punktu widzenia może być to, że znak pokoju przekazywał kapłan wiernym, ale nie wierni między sobą. Wierni wiedzieli jednak swoje i przekazywali znak pokoju między sobą. O takim zachowaniu donoszono m.in. w Woli w dekanacie lipnowskim.

W czasie mszy przyjmowano najświętszy sakrament. Nie wiemy jak powszechnie, ale wiemy ile komunikantów znajdowało się w tabernakulach poszczególnych kościołów. W 1599 roku w Dobrzyniu było to 17 komunikantów, w Karnkowie 11, w Lipnie 26, Działyniu 12, Nowogrodzie 5, Płonnem 9 itd.

Zanim przystąpiło się do komunii, należało iść do spowiedzi. W okresie Świąt Wielkanocnych pod koniec XVI wieku w naszych okolicach do spowiedzi przystępowali niemal wszyscy. W 1599 roku 100 proc. frekwencję odnotowano w Karnkowie, Działyniu, Nowogrodzie itd. Czasami do spowiedzi przystąpić nie można było ze względu na np. ekskomunikę. W 1599 roku taki los spotkał mieszkańca Lipna i Radomina.

PW

XX wiek

Dobrzyń płonie

4 lipca 1935 roku strażacy ochotnicy ratowali miasteczko przed spaleniem.

Od czasów średniowiecznych pożary był największym zagrożeniem dla grodów i miast. Gęsta zabudowa oraz stosowanie jako budulca drewna, sprzyjało rozprzestrzenianiu się płomieni. W drugiej połowie XIX wieku zaczęły powstawać ochotnicze straże pożarne, które w 1935 roku udowodniły swoją przydatność w Dobrzyniu nad Wisłą. W nocy z 4 na 5 lipca w mieście wybuchł pożar w dzielnicy, gdzie istniały wyłącznie drewniane domki. Ogień zagrażał całemu miastu. Strażacy, widząc co się dzieje,

musieli rozebrać naprędce kolejny dom, by powstrzymać płomienie. Niebezpieczeństwo była gigantyczne. Spaleniu mogły ulec wszystkie domy przy ul. Słowackiego.

Późniejsze dochodzenie wykazało, że źródłem ognia była szabasowa świeca z jednego z żydowskich domów. W akcji ratowniczej wyróżnili się dwaj dobrzyńscy strażacy - Belcerowski i Kowalski. Obaj, z narażeniem życia ratowali mienie mieszkańców.

PW

Leśna zabawa w Dniu Dziecka

SKĘPE ▶ 3 czerwca w czarującej scenerii leśniczówki w Głębocku świętowały dzieci z sołectwa Żagno. Były konkursy z nagrodami, zabawy, malowanie twarzy i beztroska zabawa. Patronem medialnym pikniku był tygodnik CLI



Ekipa z sołectwa Żagno w komplecie

Na środowy wieczór przyjechały całe rodziny z Żagna, Józefkowa, Głębocka i Pokrzywnika. Niespodzianki czekały co prawda na najmłodszych mieszkańców sołectwa, ale dorośli ochoczo korzystali z szansy podziwiania umiejętności swoich pociech w licznych konkursach.

– Panie z koła gospodyń wie-

skich przygotowały tradycyjne potrawy, strażacy z OSP w Józefkowie bawią naszych gości i prezentują sprzęt strażacki – mówi radna rady miejskiej w Skępem Aleksandra Ruszkowska. – Organizatorem pikniku jest rada sołecka i sołtys Żagna. Dziękuję za wsparcie pani Agnieszce Leszczyńskiej, leśniczemu i wszyst-

kim zaangażowanym w przygotowanie pikniku.

Na dzieci czekało malowanie twarzy, ognisko z pieczeniem kiełbasek oraz upominki. Bez trosko bawiących się najmłodszych mieszkańców z dumą obserwował burmistrz Skępego Piotr Wojciechowski.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich serwowały tradycyjne pyszności



Chłopcy odpoczywali przy ognisku



Rodzice i dziadkowie obserwowali swoje pociechy



Chodzenie po wężu strażackim przerodziło się w bieganie, a to znaczy, że rośnie nam kolejne pokolenie strażaków



Tu dostaje się mnóstwo prezentów i można wygrać ciekawe nagrody – nie kryły radości dzieci



Radna Aleksandra Ruszkowska częstowała słodyczkami



Chętnych do konkursów sprawnościowych nie brakowało



Młodzież kibicowała



Wymagania były różne, a malujące twarze Kinga i Julia nie miały chwili wytchnienia

Trzy święta w jednym dniu

DOBRZYŃ N/ WISŁĄ ▶ Na swoistej multi-imprezie bawiły się dzieci w minionym tygodniu w Niepublicznym Przedszkolu „Zielona Kraina” w Krojczynie. Połączono aż trzy święta

W środę 3 czerwca na terenie placówki odbył się V Piknik Rodzinny zorganizowany z okazji Dnia Matki, Dnia Ojca i Dnia Dziecka. Przedszkolaki zaśpiewały piosenki oraz recytowały wiersze. Zaprezentowały również program pod kierunkiem Żanety Zbrożek w języku angielskim. Dzieci zatańczyły dla rodziców cha-chę oraz taniec disco, to z kolei pod czujnym okiem Judy-

ty Witkowskiej. – Na dzieci czekało mnóstwo atrakcji: jazda na kładach, minimotorach, dmuchany plac zabaw, jazda kolejką oraz słodka niespodzianka – fontanna z czekolady. Po występach dzieci wraz z rodzicami wspólnie grilowały i bawiły się na pikniku. Czas uprzyjemniał nam Jacek Zieliński – jeden z tatusiów, który grał i śpiewał piosenki dla wszystkich – mówi Kamila Pawłowska z Nie-

publicznego Przedszkola „Zielona Kraina” w Krojczynie.

Warto dodać, że specjalnie dla rodziców i dzieci zaśpiewała uczestniczka „Must be the music – Tylko Muzyka” Edyta Wojtczak –Szczepaniak. Po takiej imprezie milusińscy oraz ich opiekunowie z pewnością nie mogą się doczekać szóstego pikniku.

(ak), Fot. Nadesłane



Dzień sportu dla najmłodszych

REKREACJA ➤ Dzień Dziecka w SP Wielgie upłynął pod znakiem dnia sportu. Nie było wtedy zajęć lekcyjnych, ale to nie znaczy, że nic się nie działo



Najpierw odbyły się rozgrywki międzyklasowe w piłkę nożną. Mecze prowadził i sędziował nauczyciel w-f Michał Ziemiński. Około godziny 10 przyjechali goście – tancerze studia tanecznego „Dance Stu-

dio” wraz z trenerką Judytą Witkowską. Zaprezentowali krótkie pokazy disco oraz hip-hop. Dodatkową atrakcją było to, że w tańcu disco zaprezentowały się uczennice z Wielgiego Paulina Górecka i Julia Żuchewicz

z 5b oraz solistka Marta Górecka z 2a. Po występach Judyta Witkowska zaprosiła wszystkich uczniów do wspólnej rozgrzewki, a następnie nauki krótkiego układu choreograficznego.

(ak), fot. nadesłane



Tłuchowo

Dzień Dziecka na sportowo

Jak przysłało na 1 czerwca, dzień ten był wyjątkowy dla najmłodszych. Dzieci z SP Tłuchowo skorzystały z wielu atrakcji.



Uczniowie klas 1-3 od rana bawili się na gminnym stadionie. Wychowawczynie przygotowały sportowe rozgrywki międzyklasowe. Nie brakowało emocji i świetnej zabawy, zakończonej słodkimi nagrodami. Rodzice w tym czasie piekli kiełbaski, które po zmaganiach sportowych wszyscy zjedli z wielkim apetytem. Kolejne atrakcje czekały na najmłodszych w Gminnym Ośrodku Kultury: świetną zabawę muzyczno-ruchową przeprowadzili animato-

rzy Pomarańczowego Cylindra z Torunia, którzy przyjechali do Tłuchowa na zaproszenie dyrektora GOK Wioletty Krzysztofor-skiej. W międzyczasie członkowie stowarzyszenia Pomocna Dłoń z Ligowa częstowali dzieci watą cukrową.

Dzieci z klas IV-VI także delektowały się kiełbaskami, lodami oraz cukrową watą. Uczestniczyły również w grach sportowych. Zwieńczeniem dnia dla starszych uczniów był finał X Szkolnego

Turnieju Piłki Ręcznej. Mistrzem w tej bardzo lubianej w Tłuchowie grze zespołowej została reprezentacja klasy VIb. Drugie miejsce zajęła klasa VIa a trzecie Vb. Zawodnicy zostali udekorowani medalami, wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali batony. Słodki poczęstunek dla wszystkich dzieci ufundowała Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Tłuchowie.

(ak), fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

Informacja

Wójt Gminy Lipno działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2014.518 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 09.06.2015 r. został sporządzony i wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Gminy Lipno wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania w dzierżawę.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta i Gminy Skępe

ogłasza nabór wniosków w ramach konkursu o udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru, znajdujących się na terenie administracyjnym Miasta i Gminy Skępe. Na realizację ww. zadań w 2015 roku przeznaczono kwotę łączną w wysokości 20.000,00 zł.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Skępem w terminie do dnia 25.06.2015 r.

Wszelkie informacje dotyczące zasad przyznawania dotacji, terminu i warunków realizacji zadania oraz innych formalności dotyczących składania ofert dostępne są w Urzędzie Miasta i Gminy w Skępem, pok. nr 13 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.skepe.pl).

Piotr Wojciechowski
Burmistrz Miasta i Gminy

Fantastyczny mecz i remis w derbach A-klasy

PIŁKA NOŻNA ➤ Świetne widowisko stworzyli piłkarze Tłuchowii Tłuchowo i Wisły Dobrzyń, którzy w przedostatniej kolejce sezonu zmierzyli się w derbach A-klasy. Padł sprawiedliwy remis 2:2



Pierwsza szansa dla Wisły, strzelał Mateusz Habasiński (na biału)

Starcie obu ekip zapowiadało się niezwykle emocjonująco. Nie dość, że Tłuchowo z Dobrzyńem za sobą nie przepadają, to pamiętamy zajście z meczu obu zespołów na jesieni w Dobrzyń nad Wisłą. Tam w wyniku burdy mecz przerwano i choć ostateczne dograno, to niesmak (szczególnie w obozie Tłuchowa) pozostał. Gospodarze bardzo chcieli pokonać u siebie odwiecznego rywala. Wiślacy

nie pozostawali dłużni i przyjechali do Tłuchowa możliwie najsilniejszym na ten moment składem. Na stadionie gminnym w Tłuchowie pojawiły się też bardzo duże siły policji. Dodatkowo gospodarze wynajęli własną ochronę. Wszystko po to, by należycie zabezpieczyć zawody. Do żadnych incydentów nie doszło. Przez całe spotkanie kibice obu zespołów wymieniali się tylko „uprzejmościami”. Na

boisku trwała zaś zacięta walka. Trzeba powiedzieć, że jak na poziom A-klasy, obie ekipy stworzyły bardzo dobre widowisko. Pierwsza do ataku ruszyła Wisła. Gola nie zdobył co prawda Mateusz Habasiński, ale już w 13. minucie trafił na 0:1 Patryk Jasiński. Wtedy obudziła się Tłuchowia. Wyrównanie padło już po 12 minutach. Po długim podaniu bardzo dobrze piłkę przyjął Arkadiusz Paszyński. Napastnik Tłuchowii zwiódł obrońcę i mocnym strzałem z okolic narożnika pola karne-

go nie dał szans bramkarzowi rywali. Mimo okazji z obu stron do przerwy było 1:1.

Drugą połowę znakomicie rozpoczęła Tłuchowia i już w 47. minucie po zamieszczeniu w polu karnym Wisły gola na 2:1 zdobył Sielczak. Od tego czasu gospodarze cofnęli się, licząc na kontry, zaś Wisła próbowała ataku pozycyjnego. Efektu nie przynosiły rzuty wolne, ani rożne. Niewiele dawały górne piłki grane na Dzierżanowskiego. Przez długie minuty ataki Wisły przypominały walenie głową w mur, bo albo dobrze bronili Kamil Witkowski, albo poprawnie spisywali się obrońcy. Swoje szanse miała też Tłuchowia, a po jednej z kontrpiłkę meczową dostał Paszyński. Jego strzał z bliska obronił jednak Gitner. Wreszcie w 88. minucie lewą stroną urwał się Jasiński, dośrodkował, a w polu karnym nogę dołożył niezawodny Damian Bukowski.

Do końca meczu nie było już klarownych okazji i spotkanie zakończyło się wynikiem 2:2. Remis nie krzywdził żadnej

z drużyn, a cztery gole nagrodziły kibiców, którzy przyszli na mecz mimo złej pogody. Po tym spotkaniu Tłuchowia jest piątą w tabeli (36 punktów), zaś Wisła dziewiątą (33). W ostatniej kolejce sezonu tłuchowianie jadą do Służewa, zaś Wisła podejmie zdegradowanego do B-klasy Cukrownika Fabianki.

Tekst i fot.
Andrzej Korpalski

TŁUCHOWIA TŁUCHOWO VS WISŁA DOBRZYŃ		
2	(1:1)	2
Gole		
Paszyński, Sielczak - dla Tłuchowii Jasiński, Bukowski - dla Wisły		
Skład		
Tłuchowia: Witkowski - Sadowski, Zbrożek, Uzcziwek, Olaszewski - Sielczak, Obernikowicz, Rykaczewski, Sulkowski - Gapiński, Paszyński. Zmiany: Wilczyński, Kopyciński. Wisła: Gitner - Juliusz Habasiński, Opalczewski, Frelichowski, Łabiszewski - Jasiński, Dzierżanowski, Szajgicki, Mateusz Habasiński - Szklarczyk, Bukowski. Zmiana: Nowakowski.		

Sporty walki

CSW Lipno na ogólnopolskim turnieju

W niedzielę 31 maja w Ostrowie Mazowieckim odbył się XI Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin dzieci i młodzieży. Wystartowała dwójka zawodników z Lipna.



Udział w imprezie wzięło 280 zawodników z 22 klubów karate z całej Polski. Organizatorem był Ostrowski Klub Karate Kyokushin prowadzony przez Sensei Radosława Grabowskiego. Sędzią głównym był Shihan Jan Gruba 5 dan z Warszawy. Centrum Sztuk Walki w Lipnie reprezentowało dwóch zawodników: Magdalena

Starczewska i Daniel Wenderlich. Zawodnicy CSW Lipno wystartowali w dwóch konkurencjach. Starczewska rywalizowała w konkurencji kata do lat 14, zdobywając srebrny medal, natomiast Wenderlich w konkurencji kumite kadetów 50 kg. Tutaj nie było medalu, ale zawodnik zdobył ogromne doświadczenie. Są to kolejne

zawody, w których debiutował lipnowski klub.

– Zdobyliśmy nowe doświadczenie oraz ciekawe znajomości z klubami z całej Polski, gdzie już się posypały zaproszenia na kolejne zawody – cieszy się Justyna Archaniotowicz z Centrum Sztuk Walki Lipno.

(ak), Fot. Nadesłane

Piłka nożna

Mustang ograł Kaczory

UKS Mustang Wielgie rozegrał ostatni mecz wyjazdowy w III lidze kobiet ze Zjednoczonymi Kaczory. Był to najdalszy wyjazd naszego zespołu.

Spotkanie odbywało się przy wysokiej temperaturze. Na początku meczu zespół z Kaczorów ruszył do ataku, oddając kilka strzałów na bramkę UKS-u. Nasza drużyna po 15 minutach zaczęła osiągać przewagę i po rzucie różnym wykonywanym przez Magdalenę Żebrowską i sprytnym strzale Eweliny Czubakowskiej UKS prowadził 1:0 w 22. minucie. W 31. minucie po akcji indywidualnej i strzale z lewej nogi na 2:0 podwyższyła Paulina Szczepaniak. W 38. minucie kolejną akcją UKS-u strzałem w długi róg zakończyła Anita Maćkiewicz. Było już 3:0.

Po przerwie oba zespoły walczyły, stwarzając sobie po kilka sytuacji. Zespół Kaczorów w 71. minucie zdobył honorowego gola po zamieszczeniu podbramkowym i strzale z 5. metra. Podczas pierwszej i drugiej połowy sędziowie zawodów zarządzili przerwy na uzupełnienie płynów. Z przebiegu spotkania nasz zespół był lepszy piłkarsko i zasłużenie

wygrał. Tym samym przedłużył sobie szansę na drugą lokatę w III lidze na koniec sezonu. Jeśli UKS wygra wysoko z Toruniem (minimum trzema bramkami) w ostatniej kolejce w niedzielę 14 czerwca o godz. 14.00 w Teodorowie, wówczas zajmie tę lokatę **(ak)**

ZJEDNOCZENI KACZORY VS UKS MUSTANG WIELGIE		
1	(0:3)	3
Gole		
Czubakowska, Szczepaniak, Maćkiewicz		
Skład		
Wisła: Marta Andrzejewska (40') Oliwia Mizak, Zuzanna Jasuła, Anna Żebrowska, Kinga Marchlewska, Izabela Kwiatkowska (70') Aleksandra Kamińska, Monika Pikos (50') Paulina Kurowska, Paulina Szczepaniak, Anita Maćkiewicz, Ewelina Czubakowska (40') Karolina Szwałkowska, 78' Agata Raczkowska, Agata Paszyńska (40') Ewelina Leśniewska, Magdalena Żebrowska. Trener Michał Ziemiński.		

Pobiegli z okazji 950-lecia Dobrzynia nad Wisłą

LEKKOATLETYKA ▶ We wtorek 2 czerwca w Dobrzyniu nad Wisłą odbyły się Szkolne Drużynowe Biegi Lekkoatletyczne z okazji 950 – lecia Dobrzynia nad Wisłą o Puchary Burmistrza Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą. Wystartowały szkoły z trzech gmin

Do rywalizacji zaproszono uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Dobrzyń nad Wisłą oraz Wielgiego i Tłuchowa. Ostatecznie w zawodach wystąpili uczniowie szkół podstawowych z Chaliny, Dobrzynia nad Wisłą, Dyblina, Tłuchowa i Wielgiego oraz gimnazjów z Chaliny, Dobrzynia nad Wisłą, Krojczyna i Wielgiego. Zawodnicy rywalizowali o medale i nagrody indywidualne, a także o puchary w klasyfikacjach drużynowych dziewcząt, chłopców i łącznych klasyfikacjach szkół. Uroczystego otwarcia zawodów dokonał burmistrz Dobrzynia nad Wisłą Jacek Waško. Tuż przed pierwszym startem wystąpiła grupa cheerleaders z Dobrzynia, prowadzona przez Jodytę Jakubowską. Następnie na bieżni stadionu pojawili się już główni aktorzy, czyli biegacze, których łącznie wystąpiło tego dnia 113.

Najwięcej emocji towarzyszyło rywalizacji w kategorii szkół podstawowych, gdzie ze względu na większą liczbę startujących i stosunkowo krótsze dystanse, walka o czołowe lokaty nierzadko toczyła się do ostatnich metrów. Starty w kategorii gimnazjum wymagały już od uczestników niemałej wytrzymałości. Oprócz dłuższego dystansu (800m dziewcząt i 1000m chłopców) zawodnicy musieli zmagać się także z wiatrem i wysoką temperaturą. Po zakończeniu wszystkich dwunastu biegów nastąpiło wręczenie medali i nagród rzeczowych w klasyfikacjach indywidualnych i pucharów w klasyfikacjach drużynowych. Młodych sportowców uhonorowali zaproszeni goście, m.in: wójt gminy Wielgie Tadeusz Wiewiórski, wicewójt Tłuchowa Andrzej Kurowski, przewodniczący RM w Dobrzyniu nad Wisłą Jerzy Żurawski. Puchary wręczył burmistrz Waško. Po zakończeniu biegów wśród uczestników rozdano wiele cennych nagród.

(ak), Fot.
Andrzej Korpalski



Prezentacja biegaczy



Honory pełnił burmistrz Jacek Waško



Pierwszy bieg (300 metrów dziewcząt wystartował)



Występ dziecięcego zespołu czirliderek



Wygrała Martyna Fydryszewska z Wielgiego



Na 400 metrów ruszyli chłopcy

Wyniki biegów publicznych gimnazjów:

Dziewczęta:

800m klas I PG (r. 2001 i mł.)

- I – Pikos Monika (PG Wielgie)
- II – Czubakowska Ewelina (PG Wielgie)
- III – Sikorska Justyna (PG Krojczyn)

800m klas II PG (r.2000 i mł.)

- I – Lusztakiewicz Maria (PG Dobrzyń)
- II – Krajewska Katarzyna (PG Dobrzyń)
- III – Sujka Aleksandra (PG Dobrzyń)

1000m klas III PG (r.1999 i mł.)

- I – Rybarska Gabriela (PG Chalin)
- II – Szafrńska Aleksandra (PG Dobrzyń)
- III – Paszyńska Agata (PG Wielgie)

Chłopcy:

1000m klas I PG (r. 2001 i mł.)

- I – Świerczyński Jarosław (PG Wielgie)
- II – Lewandowski Mateusz (PG Dobrzyń)
- III – Gabarski Michał (PG Chalin)

1000m klas II PG (r.2000 i mł.)

- I – Brzozowski Mateusz (PG Dobrzyń)
- II – Świąch Dawid (PG Wielgie)
- III – Rakoca Maciej (PG Wielgie)

1200m klas III PG (r.1999 i mł.)

- I – Wiczyski Patryk (PG Krojczyn)
- II – Pawlak Piotr (PG Dobrzyń)
- III – Tomczyk Norbert (PG Chalin)

Klasyfikacja drużynowa publicznych gimnazjów:

- I – PG Dobrzyń nad Wisłą 49 pkt
- II – PG Wielgie 43 pkt
- III – PG Chalin 22 pkt
- IV – PG Krojczyn 20 pkt

Wyniki biegów szkół podstawowych:

Dziewczęta:

300m klas IV SP (r. 2004 i mł.)

- I – Fydryszewska Martyna (SP Wielgie)
- II – Bykowska Julia (SP Wielgie)
- III – Malinowska Oliwia (SP Dyblin)

400m klas V SP (r. 2003 i mł.):

- I – Kijek Roksana (SP Dobrzyń)
- II – Kalwasińska Malwina (SP Wielgie)
- III – Dąbrowska Marta (SP Chalin)

600m klas VI SP (r. 2002 i mł.):

- I – Sztarbowska Wiktoria (SP Dobrzyń)
- II – Kowalska Natalia (SP Dobrzyń)
- III – Bednarska Natalia (SP Tłuchowo)

Chłopcy:

400m klas IV SP (r.2004 i mł.):

- I – Celmer Mateusz (SP Wielgie)
- II – Olewiński Mateusz (SP Dobrzyń)
- III – Zabłotowicz Szymon (SP Chalin)

600m klas V SP (r. 2003 i mł.):

- I – Kalinowski Brajan (SP Wielgie)
- II – Szpiegowski Piotr (SP Dobrzyń)
- III – Śmiłowicz Kacper (SP Wielgie)

800m klas VI SP (r. 2002 i mł.):

- I – Wieloński Arkadiusz (SP Tłuchowo)
- II – Szpiegowski Oskar (SP Dobrzyń)
- III – Muchar Mateusz (SP Chalin)

Klasyfikacja drużynowa szkół podstawowych:

- I – SP Wielgie 145 pkt
- II – SP Dobrzyń nad Wisłą 134 pkt
- III – SP Chalin 106 pkt
- IV – SP Tłuchowo 96 pkt
- V – SP Dyblin 54 pkt